

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-115-6
Administracja 10-114-6
Prenumerata miesięcznie z l. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 226 Rok II.
GRODNO
poniedziałek 17 sierpnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz w/m za tekstem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mi szpalowy. Każda nowa podwójka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.



„Mnie nie kupisz za pieniądze“

Dramat życiowy w 8 obrazach

W roli głównej MARJA JACOBINI

Kurs tegoroczny przysposobienia wojskowego w obozie

Na wzgórzu, w malowniczym położeniu, po lewej stronie Niemna, w miejscowości, gdzie za czasów rosyjskich mieściły się letnie obozy piechoty, konstytuującej w Grodnie, rozłożył się w rb. obóz letni przysposobienia wojskowego.

Na tegoroczny obóz składały się 4 namioty młodzieży szkolnej, 1 harcerski białostockiej chorągwi, oraz namiot dowódcy.

Obóz, jak zazwyczaj, odznaczał się wielką starannością urządzenia i wzorową czystością. Dróżki wygracowane, obsadzone pobielanymi kamieniami, między namiotami pomysłowo i starannie utrzymane ogródki.

Na placu przed namiotami flaga na wysokim słupie.

Przed namiotem harcerzy krzyż harcerski, oraz inne godła pomysłowo i z artyzmem wykonane z muszli rzecznych.

Na stoku góry, spływającej do Niemna, urządzono wspaniały dywan, centrum którego stanowił artystycznie ułożony z kamieni orzeł biały.

Obóz w rb., skoncentrował 125 młodzińców, w czem 25 harcerzy, około 100 uczniów szkół średnich z terenów powiatów: Grodzieńskiego, Suwalskiego, Augustowskiego, Białostockiego, Wołkowskiego, Sokólskiego i Sejneńskiego, oraz 4-ch z Gdańska.

Z resztek murów po zniszczonych budynkach koszarowych zbudowano w odległości 100 metr. od namiotów kuchnię, wspomaganą 2-a kuchniami polowymi.

Aptowizacja pod względem jakości, oraz ilości bez zarzutu. Racje żołnierskie, przeliczone na mniejsze na początek, zwiększono następnie w miarę rozwoju apetytów wśród pracy i ćwiczeń na świeżym powietrzu.

Środek lokomocji stanowiła wynajęta łódź, przewożąca na prawy brzeg Niemna, skąd już niedaleko do miasta. Jednocześnie łódź ta służyła jako pogotowie ratunkowe w czasie kąpieli pomimo, że teren

kąpieliska był ogrodzony i specjalna uwaga dowództwa zwrócona aby nie został przekroczony.

Obóz posiadał ambulanś, oraz stałą pomoc lekarską. Ogólny jednak stan zdrowotny skazywał lekarza obozowego na bezczynność, zaś ambulans na pustki.

Nadzór pedagogiczny stanowił nauczyciel gimnazjum z Ostrołęki p. Dobkiewicz.

D-wo obozu spoczywało na doświadczeniach i pełnych oddaniu się sprawie przysposobienia młodzieży rękach por. Kędziarskiego, którego zastępcą był por. Urbanowicz.

D-ca grupy, w skład której wchodził prócz obozu Grodzieńskiego, obóz Chorągwi Harcerskiej z Warszawy w Cimochowie pod Suwałkami, zbiorowy obóz Harcerów w Rosi był m. jr. Hofbauer.

Ze względu na jednolity materiał — inteligentna młodzież szkolna — prace obozowe szły bez żadnych tarć, w pełnem zrozumieniu ich owoce, stosunek panował nader sympatyczny, pozwalający na przeprowadzenie wszelkich zamierzeń i poczynań, do jakich m. in. należała spółdzielnia obozowa, na rzecz której młodzież oddała swój żółd. Reszty żółdu oddano na urządzenie wspólnej uczy przy zakończeniu kursu.

Utworzenie sądów koleżeńskich które sprawnie, z pełnem poczuciem powagi zadania i odpowiedzialności wywiązywały się, naszczęście w nader rzadkich wypadkach, ku ogólnemu zadowoleniu i t. p.

Obóz był często i nader chętnie odwiedzany przez członków ciała pedagogicznego, oraz sfery wojskowej z Nacz. Wydz. Szk. Śred. p. Władem z Białegostoku, D-ca Korpusu Gen. Berbeckim, pułk. Wejsem, pułk. Zamorskim na czele.

Odwiedzali również obóz dyrektorowie pozamiejscowych zakładów naukowych, których eliti — spędzali czas w obozie.

Goście wynosili z odwiedzin na ogół nader dodatnie wrażenie, nie szczędząc słów uznania kierownikom obozu.

Goście wynosili z odwiedzin na ogół nader dodatnie wrażenie, nie szczędząc słów uznania kierownikom obozu.

Dzięki udzielonym autom wojskowym obóz odbył śliczną trzydniową wycieczkę, w czasie której zwiedzono: Augustów, Suwałki, Grajewo i Ossowiec.

Obóz trwał 6 tygodni, od 1 lipca do 9 sierpnia, w którym to dniu nastąpiło uroczyste zakończenie obozu.

O 1 wczesnego ranka gwałtowny ruch, gorączkowa bieganka i krzą-

lanina zapowiadały nadejście ważnego dnia, który ze względu na urozmaicenie programu oraz iście uroczysty i weselny nastrój, jaki wytworzone utkiw w pamięci młodzieży na długie lata, a może i na zawsze, stanowiąc miłą pamiątkę i zapisując się piękną kartą w historii życia jej uczestników.

Dok. nast.

Święto Żołnierza w Grodnie

Wielką uroczystością — Święto Żołnierza rocznicą „Cudu nad Wisłą” obchodzono u nas b. uroczysto.

W wigilję t. j. w piątek 14 b. m. odbył się capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych, przy udziale publiczności, która na równi z wojskiem maszerowała głównymi ulicami miasta, w ciągu 2-eh godzin.

W dniu następnym od wczesnego już ranka poczęły na równi z dążącymi na Pl. Batorowego oddziałami wojska, zdążać liczne tłumy publiczności, pragnącej przyjąć aktywny udział w uroczystości.

Pogoda prześliczna — słońce odbija gorące swe promienie w lśniących szablach oficerów i bagnietach karabinów.

O godz. 9.00 nadjechał pułk. Wejss D-wa Ob. War. w towarzystwie ad jutanta i po dokonaniu przeglądu oddziałów objął nad nimi dowództwo.

O godz. 9.30 przy dźwiękach hymnu narodowego, odegranego przez wszystkie orkiestry wojskowe, wzniesiono chorągiew narodową, która trzepocąc oznajmiała ludności miasta o doniosłości chwili.

W parę minut potem nadjechał Z-ca D-oy O. K. III Gen. Bieleński, w otoczeniu sztabu, a po przyjęciu raportu od d-ey całości pułk. Wejssa dokonał przeglądu.

Po przeglądzie, odprawione zostało, przez ks. mjr. Kusę, nabożeństwo, w czasie którego przygrywała orkiestra 81 p. p.

Następnie ks. Dziekan Senator Żebrowski przemówił do żołnierzy w podniosłych słowach w których skreślił znaczenie Święta Żołnierza, nazwanego „Cudem nad Wisłą”.

Gdy był to cud — niewiadomo, wiadomo tylko, że żołnierz, po raz

ostatni wtedy, nie zważając na morze przelanej krwi swych braci poszedł do boju, stawiając mężnie czoło kałom najeźdźcy, wojującego w imię spaczonych hasel ludzkości.

Ten szary nasz żołnierz, znękany długotrwałymi marszami, w którego szeregach widzieliśmy syna rolnika, robotnika i inteligenta, raz jeszcze pokazał całemu światu, że za wolność swoją i niepodległość odzyskanej ojczyzny gotów jest oddać wszystko nawet to co uważa za największy dar Boży — życie.

Poszedł i zwyciężył. Do zwycięstwa pomogła mu wiara w Boga i wiara w to, w imię czego walczył, w przeciwieństwie do nieprzyjaciela.

Po przemówieniu ks. Dziekana udzielił błogosławieństwa, a następnie gen. Bieleński udekorował Krzyżami Zasługi mjr. Miskiego i kpt. Chyćka.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada przed gen. Bieleńskim. Defilowały kolejno 81 p. p., 76 p. p., Baon samoobronowy, III oddz. służby Intendatury i wreszcie klusem przejechał 29 p. p. Defilada wypadła imponująco i sprawiła na obecnych duże wrażenie.

Ci, którzy byli 5-letniemu w Grodnie, minowoli porównywali syte, lśniące, karne oddziały z ówczesnymi zmęczonymi zabłoconymi lecz pełnymi radości dumy, wkra-ozajacami w tumanach kurzu w progł Batorowego grodu.

Wśród tłumów publiczności, niestety brakowało przedstawicieli wielu instytucji, jak również wśród defilujących oddziałów nie było ani „Strzelca”, ani „Sekoda”.

Mimo woli cisnęło się na usta pytanie. Dla czego!

Gz.

ODEZWA Obywatele!

Wróg czuwa i przy każdej sposobności wszczynając akcję, mogąca mniej lub więcej zgubnie oddziaływać na naszą Rzeczpospolitą!

Wróg czuwał

Ostatnią jego akcją, to długo przedtem przemyślany, w ciszy i mrokach teutońskich poczynań ukuty, atak na walutę naszą, na naszego złotego, atak, podstępnie przeprowadzony na wszystkich giełdach świata!

Wróg czuwa i działa!

Czuwa i działa, jak od wieków, na zgubę naszą! Nie przeoczy żadnej sposobności, mogącej spowodować poníženie nas w oczach świata, by móc potem przewrotnie ogłaszać o „polskiej gospodarce”, „polskiej niesradności i t. p. polskich” wadach, wywoływanych ich prowokatorstwem, lub bandycją napaścią na kraj, pragnący—od wieków—spokoju i ludzkich stosunków między narodami.

Nienawidzący nas wróg, nienawidzi jakby wrodzoną jakby przekleństwem jakimś nad nim ciężącą, walki z nami zaniechać nie chce, prowadzi ją z zaciętością, nieogładając się na uznane już powszechnie wniosło hasła: Dobra pokoju i miłości! Obrona tych hasel leży w interesie naszym, jak również w interesie wrogów naszych, źle nam oziębionych!

Hasła te zagrożone są działalnością wrogów naszych, zmierzających do budzenia u nas tych samych niskich uczuć nienawiści i chciwości, drogą zalewania kraju naszego przedmiotami zbytku: fraszkami, szmatkami, fałszkami i t. p. przedmiotami o względnej lub żadnej wartości użytkowej, z dobrym skutkiem ongiś sprzedawanymi w swoich utraconych—od niedawna—kolonjach, zaludnionych przez ludy dzikie i nieokrzeseane, wyzyskiwane przez swoich władców, a kłócących się między sobą o licznym; większą ilość posiadanych świecidełek!

Obywatele!

Uczucia niesadowolenia, nienawiści, chciwości, mierzy się przede wszystkim miarą zbytku, to jest, nienależytego zużycowania rezultatów swej pracy, oddawania jej za przedmioty nie służące dla celów niezbędnych potrzeb własnej gospodarki ekonomicznej, a wykraczające daleko poza te potrzeby, lub zaspakajające—co najszerzej się zdarza—Potrzeby podlegszego gatunku: próżności, fałszywej elegancji, lub chęci nieokrzeseanego wyróżniania się!

Obywatele!

Kraj nasz zalewany jest przedmiotami zbytku, produkowane przez naszych wrogów, a zakupywanych przez nas masowo. Wyzbywamy się grosza naszego, oddając go wrogom, dla zguby naszej!

Czas już z tej drogi cofnąć się! Obowiązani jesteśmy dziś dbać o właściwe zużycowanie pracy własnej!

Obywatele!

Unikajmy zbytku w odzieży, jadłach i napojach! Wszystko, co kupujemy, musi pochodzić z własnych krajowych wytwórni!

Wypowiadamy wojnę temu wszystkiemu, co sprzyja wyolębianiu grosza po zagranicę Państwa naszego!

Precz ze zbytkiem!

Nie kupujcie obcych towarów!

Komitet Społeczny
do Walki z lichwą i drożyzną
w Grodnie.

Grodno, d. 10. VIII, 1925 r.

Kronika Teatr Miejski

Jutro po raz ostatni głoszna sztuka An—skiego „Dybuk”. Sztuka ta osiągnęła rekord powodzenia, stale ściągając tłumy widzów. Ceny miejsc niższe.

Najbliższą premierą będzie efektowny dramat historyczny z czasów wielkiej francuskiej rewolucji, p. t. „Wesele podczas rewolucji”. Jest to jeden z tych utworów, które obiegły cały świat. Dyrekcja dokłada wszelkich starań, by premiera wypadła jaknajlepiej. Nowe dekoracje zamku Trouvill przygotowuje p. Kostienko.

Nowe kostiumy i rekwizyty będą ozdobą tej pięknej sztuki.

Role główne grają pp.: Czechowi czówna, Skąpski, Aleksy, Rymśa, Marjan; Rzentkowski i in. Reżyseruje dyr. Skąpski.

Sprawozdanie z działalności Stow. Pań Miłoserdzia św. Wincentego i Paula.

W lipcu Stowarzyszenie miało pod swoją opieką 90 ubogich, którym wydano 350 kg. chleba, 72 kg. kaszy, 21 kg. soli kuchennej, oprócz tego zapłacono komorne za trzy rodziny.

P. P. Stępniewskiej, Giedrojolewej i Anieli Horbaczewskiej Stowarzyszenie składa serdecznie podziękowanie za złożone dla biednych ofiary.

Zarząd Stowarzyszenia.

Konferencja

W dniu 8 bm. w sali posiedzeń R. M. odbyła się konferencja pracowników miejskich w sprawie przynależności do miejskiej lub powiatowej „Kasy Chorych”.

Posiedzenie zagal p. Kolecki informując, że w sprawie pomocy lekarskiej istnieją już uchwały III go Zjazdu Prac. Sam. Miejsk. Rzpłtej Polskiej w Warszawie odbytego w dn. 6 i 6 kwietnia rb., oraz, że wyczerpujących informacji w tej kwestji udzielił dr. Gryzina-Lasek delegat na zjazd.

Dr. Gryzina-Lasek, wyjaśnił szczegółowo przebieg obrad na zjeździe w tej sprawie i odczytał następujące zapadłe wówczas uchwały:

III Zjazd ogólnokrajowy pracowników miejskich, uchwała domagać się znowelizowania ustawy o kasach chorych w ten sposób:

1) obowiązek zabezpieczenia pracowników miejskich na wypadek choroby ciąży zasadniczo na samorządach miejskich, wynikające zaś z tego zobowiązania świadczenia, nie mogą być mniejsze niż świadczenia kasy chorych;

2) ubezpieczenie w kasie chorych uzależnia się od oświadczenia się większości zainteresowanych urzędników danego związku samorządowego. W każdym poszczególnym wypadku, każdą wkładkę z tego tytułu uiszczą gmina z własnych funduszy bez potrąceń na ten cel z funduszy służbowych,

3) Zjazd oświadcza się za wprowadzeniem wolnego wyboru lekarza przez pracowników”.

Zdaniem dra Laska uchwały te są zupełnie jasne i wobec czego proponuje powziąć następującą decyzję:

Niżej podpisani pracownicy miejscy, obecni na konferencji, odbytej w sprawie przynależności do miejskiej lub powiatowej kasy chorych, proszą Magistrat m. Grodna o przyjęcie do wiadomości uchwał III go

Anons Wkrótce w kino „PALACE” Umierające narody

W rolach gł. H. Makowska, P. Wagoner, E. Richard, E. Nissen i inni.

Zjazdu Pracowników Samorządu Miejskiego Rzeczypospolitej Polskiej w całej rozciągłości i oświadczają się za przynależnością do miejskiej kasy chorych.

Wniosek powyższy, poparty bez żadnych zastrzeżeń przez p. Koleckiego, został jednogłośnie przyjęty.

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Suwalskie № 2340-22 na imię Marji Nowickiej w Bakalszewie pow. Suwalski 2-3

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Warszawa, na imię Józefa Rubinota. 1-3

Ukazał się nowy numer tygodnika

Wiadomości □□

□□ **Literackie**

Adres Administracji:

WARSZAWA, Ś-to Krzyska 30
tel. 223-04.

Uwagze pomocn. aptekarskich

Zarząd Oddz. tut. Zw. Zawod. Farmac. Prac. podaje do wiadomości osób zainteresowanych że zapisy na kursy prowizorskie przy Oddz. tut. (Dominikańska 9) trwać będą do 30 b. m.

Zarząd.

Magazyn

A. Zurjańskiego
ul. Dominikańska 7

I piętro telefon 284

poleca na sezon zimowy futra męskie i damskie gotowe oraz na obstalunek

na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych

Przytem wielka wyprzedaż palt gumowych.

2-10

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność—mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelnii.

№ poc.	Rodzaj poślugu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		S k a d	D o k a d
		Codz.	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gł.
732/733	Osob.	1	23	2	08	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
731/734	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
258	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gł.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	25	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
242	Osob.	—	—	18	30	Grodno	Suwałki
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
713	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
243	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski”

Czy jesteście już członkiem
cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA